

Sygn. akt XII Ga 153/12

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2013r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku Wydział XII Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący : Sędzia SO Bożena Kachnowicz – Kokot

Sędziowie : Sędzia SO Jolanta Safader – Skwarlińska (spr.)

Sędzia SO Grażyna Tarkowska

Protokolant : sekretarz sądowy Beata Golan

po rozpoznaniu w dniu 06 czerwca 2013r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z wniosku Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w D.

z udziałem dłużnika D. J.

o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 21 grudnia 2012r., sygn. akt V Gzd 18/12

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt XII Ga 153/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 marca 2012r. Sąd Rejonowy w Elblągu orzekł wobec dłużnika D. J. pozbawienie na okres 3 (trzech) lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu (punkt I postanowienia) oraz nie obciążył dłużnika D. J. kosztami sądowymi, od uiszczenia których wnioskodawca był zwolniony (punkt II postanowienia).

Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawca wykazał w toku niniejszego postępowania, że uczestnik D. J. swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 374 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity: DZ.U. 2009.175.1361 z późn. zm.; dalej : puin) i dlatego w związku z art. 373 ust. 1pkt 1 i ust. 2 puin orzekł wobec uczestnika zakaz na okres 3 lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu (punkt I postanowienia). Sąd Rejonowy uznał, że orzeczony zakaz w dolnych ustawowych granicach zagrożenia wystarczy, aby uczestnik wyciągnął wnioski z orzeczonej sankcji i

spłacił zadłużenie. Jednocześnie Sąd podkreślił, że mimo wszystko zadłużenie uczestnika postępowania nie jest rażąco wygórowane, a on sam dokonywał w toku postępowania wpłat.

Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 27 lipca 2012r., wydanym w następstwie rozpoznania apelacji dłużnika D. J. od postanowienia Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 29 marca 2012r., uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Elblągu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w rozpoznawanej sprawie bezspornie ustalono, że wobec dłużnika D. J. nie toczy się postępowanie upadłościowe, jednakże w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd pierwszej instancji nie ustalił daty, kiedy powstała podstawa do ogłoszenia upadłości dłużnika, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy w tym zakresie. Tymczasem **warunkiem zastosowania art. 373 ust. 1 pkt 1 puin jest wykazanie przez wnioskodawcę i ustalenie przez sąd jednej z przesłanek tego przepisu, to jest ustalenie zaistnienia stanu niewypłacalności dłużnika w rozumieniu art. 11 ust. 1 puin, czyli trwałego stanu niewykonywania większości wymagalnych zobowiązań oraz chwili zaistnienia tego stanu, z zastosowaniem wszystkich zasad i przepisów prawa procesowego dotyczącego postępowania dowodowego i ustaleń faktycznych.**

Dalej, Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskujący wierzyciel domagając się orzeczenia wobec dłużnika zakazu prowadzenia działalności gospodarczej powoływał się zarówno na przepis art. 373 ust.1 pkt 1 puin, wskazując że dłużnik pomimo tego, iż był zobowiązany do wystąpienia o upadłość nie złożył ze swej winy wniosku o ogłoszenie upadłości, jak i na przepis art. 374 ust. 1 puin wskazując, iż niewypłacalność dłużnika jest następstwem jego celowego działania lub rażącego niedbalstwa. Tymczasem, zdaniem Sądu Okręgowego, uzasadnienie zaskarżonego postanowienia dowodzi, że Sąd pierwszej instancji nie dokonywał oceny żądania wnioskującego wierzyciela w kontekście art. 373 ust. 1 pkt 1 puin, mimo że przepis ten wskazał jako podstawę prawną rozstrzygnięcia, a ograniczył się tylko do oceny zachowania dłużnika w kontekście art. 374 ust. 1 puin. W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca był niewątpliwie uprawniony do uzasadnienia swego żądania również na podstawie art. 373 ust. 1 pkt 1 puin, co wydaje się być dla niego korzystniejsze. Zdaniem Sądu Okręgowego, powoływanie się przez wnioskującego wierzyciela na art. 374 ust. 1 puin stawia go w trudniejszej roli, ponieważ musi wówczas wykazać szczególnie wysoki „stopień winy” osoby, której dotyczy postępowanie z art. 374 ust. 1 puin, a mianowicie celowość działania dłużnika lub jego rażące niedbalstwo. O celowym bowiem działaniu osób wymienionych w art. 374 puin można mówić wtedy, gdy podejmowali działanie zmierzające do doprowadzenia swego przedsiębiorstwa do niewypłacalności albo co najmniej świadomie się na to godzili. Przy określeniu zaś, czy mamy do czynienia z rażącym niedbalstwem jako przyczyną niewypłacalności należy zbadać, czy osoba, która ma być pozbawiona tych praw, zachowała przy prowadzeniu działalności gospodarczej należyta staranność wymagana przy prowadzeniu działalności gospodarczej (zob. F. Zedler [w:] Prawo upadłościowe i naprawcze, Komentarze Zakamycza, Zakamycze 2003, str. 964 – 965). Z uwagi na to, że Sąd pierwszej instancji nie ustalił daty, kiedy powstała podstawa do ogłoszenia upadłości dłużnika, przedwczesnym było przesądzenie, że w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z celowym działaniem dłużnika lub jego rażącym niedbalstwem ukierunkowanym na doprowadzenie do niewypłacalności.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę na przepis art. 373 ust. 2 puin, z którego treści wynika, że obowiązkiem sądu przy rozpoznawaniu wniosku o orzeczenie zakazu w granicach wynikających z art. 373 ust. 1 puin jest wzięcie łącznie pod uwagę dwóch przesłanek: 1/ stopnia winy oraz 2/ skutków podejmowanych działań wśród których ustawodawca wyartykułował w szczególności dwa konkretne skutki: a/ obniżenie wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego i b/ rozmiar pokrzywdzenia wierzycieli. Tymczasem z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wynika, by Sąd pierwszej instancji dokonał oceny wszystkich niezbędnych, bo kumulatywnych przesłanek ustawowych, pozwalających przesądzić o zasadności orzeczonego zakazu w jego pełnym zakreślonym przepisem zakresie. Sąd Okręgowy podkreślił, że jedna z koniecznych przesłanek **do orzeczenia zakazu, o którym mowa w art. 373 ust. 1 pkt 1 puin są skutki zawnionego działania lub zaniechania dłużnika mające wpływ na realizację celu postępowania upadłościowego, w szczególności obniżenie wartości ekonomicznej**

przedsiębiorstwa upadłego i rozmiar pokrzywdzenia wierzycieli, mając na uwadze odległość czasową od zaistnienia stanu niewypłacalności do skutecznego podjęcia działań mających na celu zmniejszenie stanu zadłużenia. Jak stwierdził bowiem Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 11 grudnia 2008 r. IV CSK 379/08, z dnia 14 lutego 2006 r. II CSK 14/05 oraz w postanowieniu z dnia 5 marca 2009 r. III CSK 297/08 (niepubl.), zasadnicze znaczenie ma w tym wypadku nie sam fakt doprowadzenia do upadłości, lecz związek przyczynowy pomiędzy uchybieniami wymienionymi w art. 373 ust. 1 pkt 1-4 puin, a obniżeniem wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego i rozmiarem pokrzywdzenia wierzycieli. Ta przesłanka pozostała w zdecydowanej części poza ustaleniami i oceną Sądu Rejonowego, choć jako przesłanka prawa materialnego powinna być wzięta pod uwagę i rozważona z urzędu.

W konkluzji Sąd Okręgowy stwierdził, że na skutek pominięcia przez Sąd pierwszej instancji oceny wszystkich niezbędnych, bo kumulatywnych przesłanek ustawowych, pozwalających przesądzić o zasadności orzeczonego zakazu w jego pełnym zakreślonym przepisem art. 373 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 puin zakresie, jak również na skutek błędnej wykładni art. 377 puin doszło do nierozpoznanie istoty sprawy.

Z wymienionych wyżej przyczyn Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Elblągu do ponownego rozpoznania **na mocy art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w związku z art. 35 puin. Wskazał, iż rozpoznając ponownie sprawę Sąd pierwszej instancji powinien zastosować się do zaleceń Sądu Okręgowego, przeprowadzając uprzednio dowody przedstawione przez wnioskującego wierzyciela wraz z odpowiedzią na apelację w postaci : kopii wyroku nakazowego z dnia 7 maja 2012r. sygn. akt II W 223/12 Sądu Rejonowego w Działdowie (k. 93 – 95 akt), kopii protokołu kontroli podatkowej z dn. 17 kwietnia 2012r. (k. 97- 106 akt) oraz kopii zajęcia wierzytelności w sprawie prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Działdowie, sygn. akt KM 1630/12 (k. 93 -akt). Jeżeli zaś chodzi o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. J. na okoliczności wskazane w piśmie procesowym dłużnika z dnia 29 grudnia 2011r., to z uwagi na konieczność ustalenia daty, kiedy powstała podstawa do ogłoszenia upadłości dłużnika, Sąd Okręgowy uznał za celowe przeprowadzenie tego dowodu.**

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, postanowieniem z dnia 21 grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy w Elblągu oddalił wniosek Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w D. o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej wobec D. J..

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następującego stanu faktycznego.

Od 1 lutego 2010 roku i nadal uczestnik D. J. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w zakresie robót budowlanych związanych ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieskalnych oraz specjalistycznych robót budowlanych. W rejestrze przedsiębiorców jako miejsce zamieszkania uczestnika wskazano (...) /5, (...) - (...) L.. Działalność gospodarcza uczestnika polega na świadczeniu usług. Do prowadzenia działalności gospodarczej dłużnik wykorzystuje będące jego własnością drobne narzędzia. Poza tymi narzędziami nie posiada innego majątku. Obecnie dłużnik prowadzi działalność gospodarczą jednoosobowo. W 2010 roku zatrudniał czterech pracowników. W 2010 roku uczestnik wykonywał roboty na rzecz (...) S.A., która mimo nadejścia terminu wymagalności na przełomie 2010 i 2011 roku nie zapłaciła mu za wykonane roboty wynagrodzenia w kwocie około 60.000 zł. Stało się to powodem trudności w regulowaniu przez niego jego wymagalnych zobowiązań. W 2012 roku dłużnik nie prowadził faktycznie działalności gospodarczej. W dniu 20 marca 2011 roku dłużnikowi urodziło się drugie dziecko. Uczestnik na dzień złożenia wniosku posiadał wymagalne zadłużenie względem wnioskodawcy w kwocie łącznej 48.938,29 zł, w tym z tytułu zryczałtowanego podatku dochodowego za grudzień 2010 roku w kwocie 13.638 złotych (należność główna 1.313zł), wymagalne 31 stycznia 2011 roku oraz z tytułu podatku od towarów i usług za okres grudnia 2010 roku, wymagalne 25 stycznia 2011 roku oraz od czerwca do września 2011 roku - wymagalne odpowiednio 25 dnia następnego miesiąca, w kwocie łącznej 35.300,29 zł (należność główna 33.399,29 zł). Nadto był dłużnikiem Wojewody (...) na kwotę 650 zł, wymagalną w kwietniu i czerwcu 2011 roku oraz (...) Urzędu Wojewódzkiego na kwotę 100 zł

wymagalną w maju 2011 r., a także Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - na kwotę łączną 10 413,40 zł za okres od marca do listopada 2011r., najdawniej wymagalną w kwietniu 2011 roku. W toku postępowania uczestnik nie uregulował ponadto należności wobec wnioskodawcy z tytułu podatku VAT za okres listopada i grudnia 2011 roku w kwocie odpowiednio 3.642 zł oraz 6.692 zł należności głównej oraz podatku dochodowego od osób fizycznych za okres od lutego do grudnia 2011 r. - w łącznej kwocie 946 zł wraz z odsetkami i podatku zryczałtowanego od przychodów za grudzień 2011 r. - w kwocie 12.131 zł należności głównej. Na dzień 21 listopada 2012 roku jego zadłużenie względem wnioskodawcy wynosiło 50.408,48 zł jeżeli chodzi o należność główną, odsetki w kwocie 8.660,01 zł, koszty egzekucji - 3.043,64 zł, koszty upomnień - 88 zł. Jednocześnie w toku postępowania uczestnik spłacił znaczną część zaległości wobec swoich wierzycieli, wpłacając bezpośrednio do rąk poborcy skarbowego, i tak : a/ 17 grudnia 2011 roku kwotę 17.569,90 zł - w tym następujące kwoty: 12.328,70 zł tytułem podatku VAT za grudzień 2010 roku, (należność główna oraz odsetki), kwotę 4.071,50 zł tytułem podatku VAT za czerwiec 2011 r. (należność główna oraz odsetki), kwotę 1.169,70 zł tytułem podatku VAT za sierpień 2011 r. (należność główna oraz odsetki), zaś b/ 28 marca 2012 roku - kwotę łączną 1.019,50 zł, wskazując w tytułach mandaty, zaspokajając tym samym wierzycieli (...) Urząd Wojewódzki oraz Wojewodę (...) w całości, a 22 lutego 2012r. kwotę 61,90 zł.

Uczestnik był także dłużnikiem (...) sp. z o.o. w F. na kwotę należności głównej 4.392 złotych wymagalną najpóźniej w styczniu 2012 roku.

Wobec dłużnika wnioskodawca prowadzi postępowanie egzekucyjne. Dłużnik nie utrudniał w żaden sposób postępowania egzekucyjnego. Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Działdowie z dnia 7 maja 2012r. Uczestnik został uznany za winnego popełnienia trzech wykroczeń skarbowych polegających na nie zapłaceniu podatków zryczałtowanego dochodowego za okres od października i listopada 2010 r., od czerwca do grudnia 2011 r., od towarów i usług za okres lipca 2011r., września 2011r., listopada 2011r., grudnia 2011 r. oraz dochodowego od osób fizycznych za okres od lutego 2011r.do grudnia 2011 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zeznania świadków M. M., J. G. oraz K. B. oraz J. J. oraz uczestnika postępowania D. J. oraz dokumenty zgromadzone w sprawie, którym dał wiarę. Sąd zaznaczył, iż z zeznań świadków M. M., J. G. oraz K. B. wynika, że dłużnik nie unikał w żaden sposób egzekucji, spłacał zaległości, z poborcami skarbowymi kontaktował się za pośrednictwem matki. Jako wiarygodne Sąd ocenił wyjaśnienia dłużnika i jego żony J. J., uznając iż korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym i uznając zeznania żony dłużnika za obiektywne.

Sąd Rejonowy wskazał, że stosownie do art. 373 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity: DZ.U. 2009.175.1361 z późn. zm.; dalej : puin) można orzec na okres od trzech do dziesięciu lat pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu wobec osoby, która ze swej winy będąc do tego zobowiązana z mocy ustawy nie złożyła w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości. W myśl zaś art. 374 ust. 1 puin sąd może orzec zakaz prowadzenia działalności gospodarczej, o którym mowa w art. 373 puin wobec dłużnika będącego osobą fizyczną, także jeżeli niewypłacalność dłużnika jest następstwem jego celowego działania lub rażącego niedbalstwa.

Według Sądu Rejonowego do uczestnika D. J. mają zastosowanie przepisy Prawa upadłościowego i naprawczego, ponieważ jest on przedsiębiorcą w rozumieniu art. 5 ust. 2 tej ustawy. Sankcji przewidzianej w przepisie art. 373 ust. 1 puin może podlegać każdy przedsiębiorca, który nie wykonał w terminie swoich zobowiązań i w ciągu dwóch tygodni od powstania stanu swojej niewypłacalności nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości, albowiem zgodnie z przepisem art. 21 ust. 1 i 2 puin przez ww. przedsiębiorcę, na którym ciąży obowiązek zgłaszania wniosku o ogłoszenie upadłości należy rozumieć dłużnika - osobę fizyczną oraz każdego, kto ma prawo reprezentować sam lub z innymi osobami dłużnika będącego osobą prawną. Uczestnik jest zaś niewypłacalny w rozumieniu art. 11 ust. 1 puin jeżeli nie wykonuje w terminie swoich wymagalnych, a więc takich, co do których upłynął termin ich wykonania, zobowiązań, wobec co najmniej dwóch wierzycieli.

Sąd Rejonowy wskazał, iż uczestnik pomimo swej niewypłacalności nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie określonym przez art. 21 ust. 1 puin. Według Sądu Rejonowego niewypłacalność dłużnika datuje się nie wcześniej niż od kwietnia 2011 roku. Pierwsza zaległość wobec wnioskodawcy wymagalna jest bowiem w styczniu 2011 roku, zaś wobec kolejnego wierzyciela - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - w kwietniu 2011 r. Brak jest zatem w ocenie Sądu I instancji podstaw do uznania przedawnienia orzekania stosownie do art. 377 puin. Termin ten zgodnie z powołanym przepisem wynosi trzy lata od dnia, w którym dłużnik zobowiązany był złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości. Brak jest natomiast podstaw do przyjęcia, że niewypłacalność dłużnika powstała przed dniem 02 maja 2009r., a co za tym idzie, że stosować należy wobec niego roczny termin przedawnienia stosownie do art. 377 w brzmieniu obowiązującym do dnia 02 maja 2009r. (art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 6 marca 2009r. o zmianie ustawy prawo upadłościowe i naprawcze, Dz.U. Nr 53, poz. 434).

Sąd Rejonowy zważył, że wskazane w przepisie art. 373 puin sankcje nie mogą być orzeczone pomimo zaistnienia zdarzeń opisanych w tym przepisie, jeżeli osobom, które je popełniły nie można przypisać winy choćby w stopniu nieumyślnym. Z kolei o tym, czy należy orzec zakaz prowadzenia działalności gospodarczej i innych praw wymienionych w art. 373 ust 1 puin decyduje nie tylko wina w podejmowaniu działań określonych w powołanym artykule, ale także skutek zawinionego działania w postaci obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa dłużnika oraz pokrzywdzenie wierzycieli.

W ocenie Sądu Rejonowego, wprowadzie dłużnik D. J. nie złożył wniosku o ogłoszenie swojej upadłości w terminie i zachowanie to miało charakter zawiniony w stopniu niedbalstwa (dłużnik był świadomy swojej niewypłacalności, a także obowiązku złożenia wniosku), to jednak fakt, iż dłużnik starał się spłacić swoich wierzycieli przemawia za tym, aby nie orzekać zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. Zdaniem Sądu, wnioskodawca nie wykazał przy tym, pomimo spoczywającego na nim w tym zakresie ciężaru dowodu, iż doszło do obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa dłużnika. Jak wynika z całości materiału dowodowego stan majątkowy dłużnika, zarówno przed, jak i po wystąpieniu niewypłacalności nie uległ w zasadzie zmianie. Oceniając stopień winy dłużnika Sąd Rejonowy uwzględnił fakt urodzenia się w marcu jego drugiego dziecka, a także to, że do stanu niewypłacalności doszło z uwagi na brak zapłaty przez dłużnika uczestnika.

Zdaniem Sądu Rejonowego, wnioskodawca, pomimo spoczywającego na nim zgodnie z art. 6 k.c. zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 376 ust 1 puin ciężaru dowodu, nie przedstawił wystarczających dowodów, które pozwoliłyby przypisać uczestnikowi winę, chociażby nieumyślną, w stopniu rażącego niedbalstwa za zdarzenia, które doprowadziły do jego niewypłacalności. Sąd ten nie podzielił oceny wnioskodawcy, iż dłużnik unikał egzekucji, czy utrudniał postępowanie egzekucyjne. Przeciwnie - spłacał swoje zaległości a fakt, że kontaktował się za pośrednictwem swojej matki, mając na uwadze, że pracował niejednokrotnie w terenie, nie może wpłynąć negatywnie na ocenę jego postępowania w toku postępowania egzekucyjnego.

Sąd Rejonowy podkreślił też, że sam fakt skazania uczestnika za popełnienie wykroczenia określonego w art. 57 § 1 i 77 §3 Kodeksu karnego skarbowego nie może przesądzić o jego zawinieniu w rozumieniu art. 374 puin. Brak jest podstaw do przyjęcia związku przyczynowego pomiędzy jego popełnieniem a wystąpieniem niewypłacalności dłużnika.

Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy na mocy art. 373 ust. 1 puin a contrario i art. 374 ust. 1 puin a contrario orzekł jak w sentencji.

Od powyższego postanowienia apelację wywiódł wnioskodawca Naczelnik Urzędu Skarbowego w D. zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie art. 373 ust. 2 puin poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie tj. uwzględnienie przy oddaleniu wniosku jedynie braku obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa uczestnika przy pominięciu innych okoliczności takich jak stwierdzone przez Sąd zawinione nie złożenie w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, pokrzywdzenie wierzycieli, brak jakiegokolwiek majątku mogącego być przedmiotem egzekucji,

- naruszenie art. 374 puin poprzez uznanie, iż brak jest wystarczających dowodów, które pozwoliłyby przypisać uczestnikowi winę nieumyślną w stopniu rażącego niedbalstwa za zdarzenia, które doprowadziły do jego niewypłacalności, w szczególności w zakresie utrudniania prowadzonej wobec niego egzekucji,

- naruszenie art. 231 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie jako niewystarczającego do uznania zachowania się uczestnika jako nagannego i zawinonego w stopniu zwykłego niedbalstwa lub lekkomyślności.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku poprzez orzeczenie zakazu prowadzenia działalności na okres trzech lat wobec uczestnika, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

W uzasadnieniu apelacji skarżący w szczególności, że brak wniosku dłużnika o ogłoszenie upadłości należy ocenić jako niedochowanie należytej staranności wymaganej od profesjonalnego uczestnika obrotu gospodarczego wyczerpujące znamiona winy nieumyślnej w postaci niedbalstwa. Regulacja art. 373 i art. 374 puin nie przewiduje domniemania niewinności uczestnika, lecz wymaga wystąpienia jakiegokolwiek winy, choćby winy nieumyślnej w formie zwykłego niedbalstwa. W tej sytuacji nieudolne działania lub jak w niniejszej sprawie zaniechania uczestnika świadczące o lekceważącym stosunku do regulowania świadczeń publicznoprawnych, wskazują na możliwość przypisania winy uczestnikowi, albowiem powinien on przewidzieć wystąpienie skutków w postaci powstania niewypłacalności. Według skarżącego, jedynie wystąpienie okoliczności niezależnych od uczestnika takich jak działania lub zaniechania osób trzecich, wystąpienie obiektywnych przeszkód uniemożliwiających złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, mogłyby ekskulpować uczestnika, jednakże w niniejszej sprawie uczestnik w ogóle nie rozważał kwestii złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Skarżący zwrócił uwagę na fakt uznania przez Sąd Rejonowy Wydział Karny w Działdowie winnym popełnienia przez dłużnika wykroczenia określonego w art. 57 § 1 Kodeksu karnego skarbowego, które może być popełnione jedynie z winy umyślnej. Okoliczność ta w ocenie skarżącego ma fundamentalne znaczenie dla oceny występowania winy po stronie uczestnika. Tymczasem zdaniem skarżącego Sąd I instancji niezasadnie uznał, że okoliczność ta nie może przesądzić o zawinieniu w rozumieniu art. 373 ust. 1 pkt 1, nie uzasadniając dlaczego. Według skarżącego Sąd I instancji w ogóle nie wziął także pod uwagę, iż uczestnik nie wykonał dobrowolnie nałożonej na niego kary grzywny przez Sąd, która musi być egzekwowana przez Komornika Sądowego.

Skarżący podniósł, że instytucja pozbawienia prawa prowadzenia działalności gospodarczej stanowi środek dyscyplinujący o charakterze sankcyjnym, którego zadaniem jest eliminowanie z obrotu gospodarczego podmiotów funkcjonujących nierzetelnie, z naruszeniem zasad uczciwości w stosunkach gospodarczych i jednocześnie środkiem mobilizującym do należytego wypełniania obowiązków wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów prawa. W ocenie skarżącego długość okresu, który upłynął od momentu powstania niewypłacalności dłużnika, a tym samym daty powstania obowiązku złożenia wniosku o upadłość, bezskuteczność prowadzonych postępowań egzekucyjnych ewidentnie wskazuje na pokrzywdzenie wierzycieli, zaś brak jakiegokolwiek majątku, który mógłby stanowić przedmiot zajęcia w postępowaniu egzekucyjnym świadczy o obniżeniu wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa uczestnika. Skarżący podkreślił także, że w przypadku uczestnika owe przedsiębiorstwo ogranicza się do uczestnika i kilku podręcznych narzędzi do wykonywania usług budowlanych (kielnia, poziomica itp.), zatem w tej sytuacji kwota wymagalnych zobowiązań w oczywisty sposób przekracza wartość przedsiębiorstwa uczestnika.

Skarżący zaznaczył też, że zachowanie uczestnika należało ocenić jako co najmniej nieracjonalne i jednocześnie zagrażające obiektywnym interesom innych uczestników obrotu gospodarczego podatników. Uczestnik postępowania nie podjął bowiem jakichkolwiek starań, chociażby przez złożenie wniosku o ulgę w spłacie należności w trybie przepisów art. 67a i następne Ordynacji podatkowej w stosunku do należności Naczelnika Urzędu Skarbowego oraz ZUS.

Skarżący podkreślił również, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy uporczywym nie płaceniem podatku, a powstaniem stanu niewypłacalności uczestnika. Dodał także, że lekceważący stosunek do obowiązku regulowania wymagalnych zobowiązań mający znamiona rażącego niedbalstwa potwierdziły zeznania przesłuchiwanych świadków: J. G. i K. B.. Uczestnik w prowadzonym postępowaniu egzekucyjnym unika bowiem kontaktu, jest niesłowny, umawia się i obiecuje wpłaty, czego jednak nie dotrzymuje oraz świadomie nie informuje wnioskodawcy - organu podatkowego oraz organu egzekucyjnego o swoim miejscu zamieszkania, czym w ewidentny sposób uniemożliwia czynności egzekucyjne.

Skarżący stał na stanowisku, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji pozbawia wnioskodawcę eliminacji nierzetelnego i nieuczciwie funkcjonującego przedsiębiorcy z obrotu skazując wnioskodawcę oraz ZUS na więcej niż prawdopodobny sukcesywny i notoryczny przyrost wymagalnych i niezapłaconych należności oraz całkowicie zwalnia uczestnika z konieczności ponoszenia ryzyka gospodarczego przerzucając negatywne konsekwencje z działań i zaniechań na Skarb Państwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja wnioskodawcy jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji ponownie przeprowadził postępowanie dowodowe pod kątem wskazań Sądu Okręgowego co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji, którymi był związany z mocy art. 386 § 6 k.p.c.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dokonał trafnej oceny zgromadzonych w postępowaniu dowodów i na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz wywiódł zasadne wnioski prawne, które Sąd Okręgowy w pełni aprobuje i przyjmuje za własne.

Przedmiotem rozpoznania Sądu Okręgowego była kwestia oceny zasadności rozstrzygnięcia Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia wniosku Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w D. dotyczącego orzeczenia wobec uczestnika postępowania D. J. zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w oparciu o przepisy art. 373 § 1 ust. 1 pkt 1 puin w powiązaniu z art. 373 § 2 puin, a także na podstawie art. 374 puin. W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji nie zdołały podważyć prawidłowości stanowiska Sądu I instancji.

W myśl wzmiankowanego unormowania sąd może orzec przedmiotowy zakaz w stosunku do osoby, która ze swej winy będąc do tego zobowiązana z mocy ustawy nie złożyła w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości jeżeli powyższe zaniechanie wywołało negatywne konsekwencje w postaci w szczególności obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego i pokrzywdzenia wierzycieli (art. 373 ust. 1 i 2 puin) oraz wobec przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną, jeżeli popadł on w niewypłacalność w następstwie swego celowego działania lub rażącego niedbalstwa (art. 374 ust. 1 puin).

Analizując stanowisko skarżącego zaprezentowane w apelacji oraz w toku postępowania przed Sądem I instancji wskazać należy, że skarżący upatrywał jako podstawę do orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej fakt nie złożenia przez znajdującego się w stanie niewypłacalności przedsiębiorcy D. J. wniosku o ogłoszenie upadłości, okoliczność zaniechania przez tego przedsiębiorcę regulowania świadczeń publicznoprawnych w postaci podatków i składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, uznanie winnym i skazanie tego uczestnika postępowania przez Sąd Rejonowy, Wydział Karny w Działdowie za popełnienie wykroczenia skarbowego określonego w art. 57 § 1 Kodeksu karnego skarbowego, bezskuteczność prowadzonych postępowań egzekucyjnych, nie złożenie przez tego wniosku o ulgę w spłacie należności w trybie art. 67a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Ordynacja podatkowa (t. j. Dz. U. z 2012 roku, poz. 749 ze zm.) utrudnianie postępowania egzekucyjnego poprzez: nie informowanie organu egzekucyjnego o miejscu zamieszkania, nie przebywanie w miejscu podanym jako miejsce zamieszkania i prowadzenia działalności gospodarczej, unikanie kontaktu, niesłowność polegająca na złożeniu obietnicy wpłaty kwoty pieniężnej i nie dotrzymania tej obietnicy, nie składanie deklaracji podatku VAT 7. Skarżący jednocześnie przyznał, że D.

J. prowadząc działalność gospodarczą nie posiadał żadnego majątku co potwierdzają jego zdaniem zeznania świadków i załączone dokumenty. Dodał przy tym, że zarówno w chwili powstania niewypłacalności, jak i w chwili rozstrzygnięcia sprawy dłużnik nie posiadał żadnych aktywów majątkowych. Okolicznością niekwestionowaną przez skarżącego było też to, iż dłużnik spłacił część zadłużenia.

Odnosząc się do tak sformułowanego powyższego stanowiska skarżącego w pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. polegające na wadliwej ocenie materiału dowodowego nie zasługiwały na uwzględnienie. Wskazać bowiem należy, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje Sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z zasadami doświadczenia życiowego. Skład rozpoznający przedmiotową sprawę podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku w sprawie o sygn. akt IV CKN 1316/00, System Informacji Prawnej LEX nr 80273, zgodnie z którym jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne, a tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd. W niniejszej sprawie zasady z art. 233 § 1 k.p.c. nie zostały naruszone, gdyż ocena zgromadzonego materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne zostały dokonane przez Sąd I instancji w sposób prawidłowy. Sąd Rejonowy przeanalizował wszystkie zaoferowane przez strony procesu dowody stosując dyrektywy z art. 233 § 1 k.p.c. i ocenił ich wiarygodność według własnego przekonania zgodnego z regułami logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego, czego wyrazem jest uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Sformułowany zatem przez skarżącego zarzut wadliwej oceny dowodów nie zasługiwał na uwzględnienie. Podkreślić również należy, że aby zarzucić uchybienie przez Sąd przedmiotowej normie skarżący winien był w apelacji podać w apelacji, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ten uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i nie mający mocy dowodowej i w czym skarżący upatruje uchybienie zasadom swobodnej oceny dowodów. Skoro zaś skarżący w części motywacyjnej apelacji tego nie uczynił a poprzestał jedynie na nieuprawnionej polemice z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego również i z tej przyczyny uznać należało, że Sąd I instancji nie naruszył treści przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Jako nietrafny należało także potraktować zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. Przedmiotowy przepis definiuje pojęcie domniemania faktycznego jako wnioskowania polegającego na uznaniu za ustalony fakt mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy z innych ustalonych faktów. Jak wynika z treści tego przepisu ustawodawca przewidział w nim jedynie możliwość, a nie obowiązek skorzystania z tej instytucji prawa procesowego co oznacza, że pozostawił swobodnemu uznaniu Sądu możliwość jego zastosowania. Jak podkreśla się w orzecznictwie przepis art. 231 k.p.c. znajdzie zastosowanie w razie braku bezpośrednich środków dowodowych (por. wyrok SN z 12 kwietnia 2001 r., II CKN 410/00, niepubl.) albo istnieją znaczne utrudnienia dla wykazania faktu, a jednocześnie jego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie decydując się w niniejszej sprawie na ustalenie stanu faktycznego przy pomocy wnioskowania określonego w art. 231 k.p.c. nie naruszył tego przepisu postępowania, albowiem nie miał takiego obowiązku zważywszy, że brak było usprawiedliwionych podstaw do jego zastosowania. Ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny nie pozwalał na przeprowadzenie wnioskowania w kierunku stanowiska zadowolającego stronę skarżącą. Dodać także należy, że poczyniony przez Sąd I instancji stan faktyczny był w istocie bezsporny, gdyż skarżący w apelacji nie zakwestionował poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, a jedynie nie aprobował oceny prawnej dokonanej przez Sąd I instancji. W konsekwencji zarzuty naruszenia art. 231 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. nie mogły zatem odnieść zamierzonego dla skarżącego rezultatu.

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia art. 373 ust. 2 puin należało zaznaczyć, że Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 24 września 2010 roku, sygn. akt IV CSK 92/10,

niepubl., LEX nr 864018, zgodnie z którym sąd rozpoznający wniosek o orzeczenie zakazu o którym mowa w art. 373 ust. 1 puin ma obowiązek wziąć pod uwagę poza przesłanką zawinionego działania osoby, wobec której ma być orzeczony zakaz także kumulatywne przesłanki wynikające z art. 373 ust. 2 puin tj. stopień winy oraz skutki podejmowanych działań w postaci obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego i rozmiaru pokrzywdzenia wierzycieli. Jak wskazał Sąd Najwyższy w tym orzeczeniu jak również w postanowieniu z dnia 14 lutego 2006 roku , II CSK 14/05, niepubl. samo tylko stwierdzenie winy nie ma przesądzającego znaczenia dla orzeczenia wnioskowanego zakazu, lecz ma je dopiero związek przyczynowy pomiędzy uchybieniem art. 373 puin a obniżeniem wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego i rozmiarem pokrzywdzenia wierzycieli. W niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania jakoby doszło do obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa. Jak wynika bowiem z akt sprawy, co przyznaje także w apelacji skarżący, uczestnik postępowania D. J. prowadząc działalność gospodarczą nie dysponował i nie dysponuje majątkiem poza podręcznymi narzędziami (kielnia, poziomica). Wartość ekonomiczna jego przedsiębiorstwa zarówno przed, jak i po wystąpieniu niewypłacalności nie uległa więc obniżeniu. Nie sposób także stwierdzić, jakoby przez nie zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości doszło do pokrzywdzenia wierzycieli. Jak wykazało bowiem postępowanie dowodowe i co przyznaje także skarżący w apelacji D. J. po wystąpieniu niewypłacalności częściowo spłacił swoje zadłużenie względem wnioskodawcy. Powyższe okoliczności sprawy świadczą zatem, że Sąd I instancji wbrew stanowisku apelacji prawidłowo zastosował w niniejszej sprawie przepis art. 373 ust. 2 puin.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 374 puin wskazać należy, że jak wskazuje się w piśmiennictwie i judykaturze zakaz prowadzenia działalności gospodarczej, o którym mowa w art. 373 i art. 374 puin to „ten sam zakaz”, a art. 374 puin stwarza dodatkowe przesłanki, które warunkują jego orzeczenie (zob. J. Kruczałak-Jankowska, Glosa do uchwały SN z dnia 22 marca 2006 r., III CZP 13/2006 oraz do postanowienia SN z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 35/2005 , GSP-Prz.Orz. 2007, nr 4). Skoro w niniejszej sprawie nie zostały wykazane przesłanki, o których mowa w art. 373 ust. 2 puin to już na tej podstawie stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie Sądu oddalające wniosek o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 374 ust. 1 puin było prawidłowe. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że zgodnie z przytoczonym przepisem można orzec zakaz prowadzenia działalności gospodarczej, o którym mowa w art. 373 puin wobec dłużnika także jeżeli niewypłacalność dłużnika jest następstwem jego celowego działania lub rażącego niedbalstwa. O celowym działaniu można mówić jedynie wtedy, gdy dłużnik świadomie podejmował czynności, które doprowadziły do niewypłacalności lub przynajmniej z takim skutkiem swego zachowania godził się. Zaś rażące niedbalstwo zachodzi tylko wtedy, gdy stopień naganności postępowania drastycznie odbiega od modelu właściwego w danych warunkach zachowania się osoby zobowiązanej (por. wyrok SN z 26 stycznia 2006 r., V CSK 90/2005, System Informacji Prawnej LEX nr 195430). W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie brak jest usprawiedliwionych podstaw do przyjęcia, że niewypłacalność dłużnika jest następstwem jego celowego działania lub rażącego niedbalstwa. Sama bowiem okoliczność, że uczestnik postępowania nie uiszczał swoich zobowiązań w terminie nie wystarcza do takiej kwalifikacji zachowania dłużnika. W toku postępowania dowodowego nie potwierdziła się też wbrew stanowisku skarżącego okoliczność utrudniania egzekucji. Okoliczność, że dłużnik kontaktuje się z organem egzekucyjnym za pośrednictwem swego pełnomocnika – matki, jak również odbiera przez nią korespondencję urzędową czy też dobrowolnie nie uiszcza wbrew wcześniejszym zapowiedziom wpłaty należności, nie są okolicznościami, na podstawie których można by dokonać takiej oceny zachowania dłużnika. W konsekwencji uznać należało, że także zarzut naruszenia art. 374 puin nie mógł w niniejszej sprawie odnieść zamierzonego rezultatu.

W tym stanie rzeczy, dzielając stanowisko Sądu Rejonowego, iż zastosowanie w stosunku do dłużnika sankcji w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej byłoby w okolicznościach niniejszej sprawy nieadekwatne do stopnia jego winy oraz skutków niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości i stanowiłoby sankcję zbyt dolegliwą, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.